

Prof. dr hab. Inetta Nowosad
Uniwersytet Zielonogórski

RECENZJA

**pracy doktorskiej Pana mgra Jacka Henryka Jarosza na temat:
Edukacja wolontariuszy polskich organizacji pozarządowych.
Przygotowanie do działań na obszarze Globalnego Południa,
napisanej pod kierunkiem Pana prof. UAM dr hab. Waldemara Segieta
przewidzianej do obrony w Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Poznań 2025.**

Przystępując do oceny rozprawy doktorskiej mgra Jacka Henryka Jarosza, pragnę w pierwszej kolejności wskazać na jej liczne walory dotyczące wyboru tematu, które rzutują na moją wysoką ocenę dzieła. Autor podjął się bowiem niezwykle istotnego, o wyraźnym znaczeniu praktyczno-społecznym, zagadnienia z obszaru szeroko pojmowanej pedagogiki społecznej i edukacji globalnej, zorientowanej na jakość i skuteczność procesów edukacyjnych przygotowujących wolontariuszy do działań w kontekście międzykulturowym. Walorem pracy jest szczególne skupienie na edukacyjnym wymiarze wolontariatu międzynarodowego, ujmowanym nie tylko jako proces nabywania wiedzy i umiejętności, lecz również jako kształtowanie postaw, wartości i świadomości krytycznej, co nadaje rozprawie wymiar interdyscyplinarny i aksjologiczny. Stąd wybór tematu rozprawy doktorskiej „Edukacja wolontariuszy polskich organizacji pozarządowych. Przygotowanie do działań na obszarze Globalnego Południa” należy uznać za wyjątkowo uzasadniony i zarazem nowatorski – zarówno z punktu widzenia nauki, jak i praktyki społecznej. Tu mogę wskazać na kilka walorów tak zastosowanego tematu, jak: (1) aktualność, (2) odpowiedź na lukę badawczą, (3) interdyscyplinarność, (4) wartość aplikacyjna i potencjał tworzenia przestrzeni do dialogu społecznego.

1. Aktualność wynika z faktu, że wolontariat międzynarodowy, szczególnie w kontekście globalnego Południa, stanowi współcześnie zjawisko coraz powszechniejsze, a zarazem problematyczne. Procesy globalizacji, intensyfikacja migracji i rozwój współpracy rozwojowej sprawiają, że wolontariusze z krajów globalnej Północy, w tym z Polski, znajdują się na styku odmiennych systemów kulturowych, społecznych i politycznych. Brak odpowiedniego przygotowania, jak wskazuje sam Autor w części wstępnej pracy, może prowadzić nie tylko do niskiej efektywności działań, ale wręcz do zagrożeń dla bezpieczeństwa wolontariuszy i lokalnych społeczności. Jednocześnie ujawnia szereg nowych wyzwań związanych z asymetrią relacji Północ-Południe, z problemami tożsamościowymi, a także z koniecznością tworzenia modeli bardziej

partnerskich i odpowiedzialnych. W literaturze światowej kwestie te zostały podjęte przez badaczy zajmujących się kapitałem społecznym i solidarnością ponad granicami (Putnam 2000; Midgley 2014) podkreślają, że kapitał społeczny i solidarność transnarodowa są kluczowymi czynnikami rozwoju społeczności lokalnych, a zarazem wyzwaniem dla współczesnych demokracji. Zauważają, że sieci współpracy i zaufania są fundamentem rozwoju, ale równocześnie stwarzają ryzyko nowych nierówności i zależności. W tym świetle edukacja wolontariuszy jawi się jako niezbędny warunek skuteczności działań pomocowych, przeciwdziałania asymetrii relacji Północ-Południe, co podkreślają także badania w nurcie postkolonialnym (Spivak 1999; Andreotti 2011). Wolontariusz nie jest bowiem neutralnym aktorem, lecz nosicielem określonych wartości, schematów i uprzedzeń. Jego przygotowanie ma więc wymiar etyczny i polityczny – decyduje o tym, czy działania pomocowe będą rzeczywiście partnerskie, czy staną się nieświadomą reprodukcją dominacji. Mgr Jacek Jarosz z uwagą odnosi się do tych argumentów i nie zapomina o innej ważnej kwestii w tym jednoczesnym procesie - zapewnienia bezpieczeństwa samych uczestników projektów.

2. Na gruncie europejskim i polskim znaczenie tej problematyki wzmacnia obserwowany od początku XXI wieku rozwój organizacji pozarządowych angażujących się w projekty międzynarodowe. Jak wskazuje Helmut Anheier (2014), trzeci sektor staje się nie tylko partnerem instytucji publicznych, ale również głównym promotorem wartości solidarności globalnej. Rozwój polskich organizacji pozarządowych po 2004 roku, a zwłaszcza ich zaangażowanie w projekty międzynarodowe, sprawił, że Polska z kraju-beneficjenta przekształciła się również w kraj-dawcę pomocy rozwojowej i włącza się aktywnie w te procesy, jednak badania nad przygotowaniem wolontariuszy pozostają fragmentaryczne. Tu wyłania się umiejętność Zwraca uwagę fakt, że mimo rosnącej aktywności organizacji pozarządowych w projektach międzynarodowych, badania nad edukacją wolontariuszy w Polsce są fragmentaryczne, a wręcz incydentalne. Doktoranta trafnego wychwycenia i zidentyfikowania tej luki badawczej, zauważając brak pogłębionych analiz dotyczących edukacji i praktyk przygotowawczych polskich wolontariuszy udających się na globalne Południe. Trafne wydobywanie tej luki badawczej i podjęcie próby jej wypełnienia, wpisuje badania Doktoranta w nurt studiów nad edukacją globalną i międzykulturową.
3. Perspektywa pedagogiczna dodatkowo wzmacnia wagę tematu. Edukacja wolontariuszy jest bowiem nie tylko procesem przekazywania wiedzy i umiejętności praktycznych, lecz także, zgodnie z koncepcją edukacji globalnej (Andreotti 2011; Bourn 2015), procesem formowania postaw, wartości i krytycznej świadomości międzykulturowej, tego co Douglas Bourn (2015) określa jako transformacyjne uczenie się. Zaś Jacek Jarosz ujął to tak: „jest przykładem realizacji idei praktycznego przekształcania środowiska społecznego, która stanowi jeden z fundamentów pedagogiki społecznej” (s. 312). Vanessa Andreotti (2011) słusznie zauważa, że edukacja globalna wymaga wyjścia poza paternalizm i uproszczone narracje o „pomocy”, w kierunku dialogu i refleksji nad własnym miejscem w globalnych strukturach władzy. W tym ujęciu mieści

się ona w szerszym nurcie badań nad edukacją nieformalną i pozaformalną, a także pedagogiką międzykulturową (Nikitorowicz 2003). Podjęcie tego problemu w rozprawie doktorskiej nadaje jej wymiar interdyscyplinarny i pozwala widzieć wolontariat jako istotne pole działań edukacyjnych, co widoczne jest w osadzeniu rozważań w szerokim kontekście pedagogiki społecznej, teorii edukacji międzykulturowej oraz socjologii, antropologii kulturowej, nauk o zarządzaniu, a także politologii. Taka perspektywa pozwoliła na uchwycenie problemu w całej jego złożoności: od teoretycznych podstaw edukacji globalnej, przez kwestie pedagogiki międzykulturowej, aż po praktyczne doświadczenia trzeciego sektora w Polsce i Europie. Dzięki temu rozprawa nie ogranicza się do opisu mechanizmów przygotowania wolontariuszy, lecz sytuuje ich działalność w szerszym polu globalnych procesów społecznych i kulturowych.

4. Wreszcie, nie można pominąć aspektu praktycznego i potencjału aplikacyjnego. Raporty OECD, UNDP i Komisji Europejskiej wskazują jednoznacznie, że nieprzygotowani wolontariusze bywają obciążeniem dla społeczności przyjmujących, a czasem – poprzez nieumiejętne działania – mogą wyrządzać szkody. Narażają siebie i lokalne społeczności na ryzyko niepowodzenia, a czasem wręcz na szkody wynikające z nieumiejętnej interwencji. Edukacja przedwyjazdowa, refleksja nad motywacjami, trening międzykulturowy i przygotowanie zdrowotne to elementy, które decydują o jakości i bezpieczeństwie działań. Konieczność profesjonalizacji edukacji przedwyjazdowej jest więc postulatem nie tylko akademickim, ale także praktycznym i etycznym. Praca Pana Jacka Jarosza wypełnia zatem lukę w polskich badaniach, a zarazem odpowiada na konkretne potrzeby organizacji pozarządowych i samych wolontariuszy, którzy coraz częściej poszukują narzędzi przygotowawczych adekwatnych do wyzwań globalnego Południa.

Biorąc powyższe pod rozwagę, z pełnym przekonaniem mogę uznać problematykę podjętą przez pana mgra Jacka Jarosza za doniosłą badawczo i wyeksponować kilka jej cech:

- adekwatność – praca wpisuje się w nowe, mało jeszcze rozpoznane kwestie. Wolontariat zagraniczny i projekty pomocowe stają się częścią codziennej działalności wielu młodych Polaków. Włączenie tego tematu w badania naukowe wzmacnia społeczną rolę uniwersytetu, który odpowiada na aktualne wyzwania;
- użyteczność – ma potencjał przełożenia na konkretne programy szkoleń i jednocześnie wiąże się z pytaniami o odpowiedzialność wobec Innego, o stosunek Północ-Południe, o zagrożenia „wolonturystyki”. Praca otwiera pole do dyskusji pomiędzy nauką a praktyką: między badaczami, organizacjami pozarządowymi i samymi wolontariuszami. W tym znaczeniu wpisuje się w ideę „uczestniczącej pedagogiki” – pedagogiki, która nie tylko opisuje świat, ale współtworzy praktykę społeczną;
- perspektywiczność – praca jest zorientowana na jakość i efektywność edukacji wolontariuszy, standardy przygotowania i modele współpracy NGO z wolontariuszami;
- nowatorstwo – podjęty temat nie jest jeszcze wystarczająco opracowany i badania mają charakter pionierski, czego dowodem jest brak opracowań o takim charakterze.

Podjęcie tej problematyki stanowi próbę sformułowania języka badawczego, narzędzi analitycznych i podstaw empirycznych dla kolejnych studiów.

Pomimo faktu, że pracę przygotował reprezentant nauk o wychowaniu, to jego eksplikacje teoretyczno-badawcze oscylują wokół problemów poruszanych przez nie tylko współczesną pedagogikę i równie sprawnie odnosi się do dorobku socjologii, antropologii kulturowej, nauk o zarządzaniu i politologii. Widać tu podobieństwo do nurtów badawczych wskazywanych przez A. Giddensa czy Z. Baumaną, którzy podkreślali, że wyzwania współczesności: migracje, globalizacja, nierówności, nie dają się opisać w obrębie jednej dyscypliny. Rozprawa wpisuje się więc w szerokie, nowoczesne rozumienie pedagogiki jako nauki otwartej na dialog z innymi polami badań. Zabieg ten dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Autora w dziedzinie nauk pedagogicznych. Zaś konsekwentnie realizowane holistyczne podejście do problemu udowadnia, iż opanował trudną sztukę prowadzenia analiz interdyscyplinarnych oraz tworzenia odpowiednich logicznych powiązań przyczynowo-skutkowych – w ramach globalnej struktury pracy doktorskiej.

Rozprawa, którą przygotował mgr Jacek Jarosz, ma dobrze przemyślaną, logiczną i odpowiednio rozwiniętą strukturę (ss.537 plus aneks), w której wyraźnie można odróżnić wydzielone części. Cztery pierwsze rozdziały mają charakter teoretyczny, rozdział piąty poświęcony jest założeniom metodologicznym przeprowadzonych badań, pięć kolejnych wnikliwie omawia wyniki badań oraz wnosi obszerne podsumowanie z rekomendacjami dla praktyki, wykaz tabel, rycin oraz obszerny aneks. Praca zawiera także bogaty spis literatury po każdym rozdziale teoretycznym i empirycznym,.

Pod względem formalnym praca jest dobrze skonstruowana i w całości dotyczy zapowiedzianej w tytule problematyki. Podział treści odpowiada wszelkim wymogom stawianym pracom stricte naukowym. Zachowano odpowiednią kolejność rozdziałów, właściwą proporcję pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami. Również redakcyjnie po względem językowym praca została zaprojektowana na należytych poziomie z poprawnie sporządzonymi przypisami i bibliografią.

Przyjęta kolejność rozdziałów ma charakter problemowy i umożliwia omówienie podjętej w rozprawie tematyki. Cztery pierwsze rozdziały można uznać za cztery pola tematyczne, które nakładane w przyjętej przez Autora kolejności tworzą łącznie spójny obraz analizy problemu: od ogółu do szczegółu.

Rozdział pierwszy „Współczesność – analiza kulturowa. Repertuar znaczeń” (s. 15-85), można przyjąć, że otwierający problematykę, stanowi punkt odniesienia dla kolejnych partii pracy, bowiem jak sam Autor zauważa: „jest pojęciem, w obrębie którego konstytuują się zarówno edukacja jak i wolontariat” (s.11) . Autor dokonując analizy literatury przedmiotu z wielką starannością tworzy grunt pod dalsze analizy teoretyczne istotne w zrozumieniu przyjętych założeń badawczych. Stąd rozdział stanowi szeroką panoramę kontekstu kulturowego współczesności, w którym zakorzeniony jest wolontariat międzynarodowy. Autor trafnie wskazuje na procesy globalizacji, wielokulturowość i przemiany cywilizacyjne, które kształtują warunki funkcjonowania jednostki. Walorem jest interdyscyplinarność podejścia, co daje szeroki obraz zjawiska. W rozdziale podkreślono również, że współczesność to przestrzeń napięć i kontrastów, w której działania pomocowe mogą mieć

ambiwalentne skutki. Krytycznie należy zauważyć pewną nadmiarowość tekstu - niektóre fragmenty są przeładowane odwołaniami i dygresjami, co spowalnia narrację. Niemniej, rozdział dobrze spełnia rolę fundamentu teoretycznego.

Rozdział drugi „Edukacja i społeczeństwo – wybrane obszary i zagadnienia” (s. 86-184) stanowi prezentację kluczowych powiązań między edukacją a życiem społecznym, odwołując się do globalizacji, zrównoważonego rozwoju i teorii ekologicznych U. Bronfenbrennera. Rozdział jest cenny, ponieważ osadza edukację wolontariuszy w szerokim kontekście środowiskowym i społecznym – nie traktuje jej wąsko jako przygotowania technicznego, ale jako część całościowego rozwoju jednostki i wspólnoty. Walorem jest odwołanie do literatury pedagogicznej i społecznej, które wzbogacają interpretację. Stanowią swoiste wprowadzenie w kolejny - trzeci rozdział pracy. Warto było w tej części dokonać pogłębionej syntezy, bowiem wątki są obszerne, ale nie zawsze ściśle podporządkowane głównemu tematowi rozprawy.

Rozdział trzeci „Wolontariat i jego organizacyjne tło” (s. 185-263) definiuje i poddaje szczegółowej analizie kluczową kategorię przyjętą w pracy i wnika w bardziej szczegółowe rozważania. W pewnym stopniu rozdział pełni rolę kompendium wiedzy o wolontariacie. Autor przedstawia jego rozwój historyczny, definicje i regulacje prawne, a także konteksty międzynarodowe (w tym działania ONZ, UNESCO). Walorem jest bogactwo źródeł i umiejętne rozróżnienie różnych form wolontariatu, w tym wolontariatu zagranicznego i międzynarodowego. Tym podejściem, rozdział daje solidne podstawy terminologiczne i historyczne.

Czwarty rozdział „Środowisko działania wolontariuszy na obszarze globalnego Południa” (s.254-311), to swoiste „epicentrum” rozważań teoretycznych i istota analiz, która bez rozpoznania wcześniejszych „poziomów” teoretycznych wywodów nie byłaby zrozumiana we właściwym kontekście. Stanowi zwieńczenie części teoretycznej rozprawy i prowadzi czytelnika od ujęć ogólnych do najbardziej szczegółowych zagadnień praktycznych. Autor skupia się na analizie środowiska, rozumianego zarówno w wymiarze przyrodniczo-biologicznym, jak i społeczno-kulturowym, które kształtuje doświadczenia wolontariuszy. Jak sam zaznacza, używa pojęcia „środowisko” zamiast szerszego „otoczenie”, aby podkreślić intensywność oddziaływania tego kontekstu na jednostkę. Treść rozdziału obejmuje trzy główne obszary: (1) Kontekst historyczny i geopolityczny (s. 268-277), (2) Środowisko naturalne i biologiczne (s.278-295), (3) Czynniki społeczno-polityczne (s.296-306). Autor konsekwentnie pokazuje, że warunki, w jakich przychodzi funkcjonować wolontariuszom, mają charakter złożony i wielowymiarowy. Analizuje zarówno uwarunkowania historyczne i geopolityczne, podkreślając znaczenie kolonializmu i postkolonializmu dla współczesnych relacji Północ-Południe, jak i czynniki naturalne – klimat, zagrożenia zdrowotne, specyfikę środowiska przyrodniczego – oraz elementy społeczno-polityczne, takie jak niestabilność państw, konflikty czy przestępczość. Rozdział posiada wyraźny walor interdyscyplinarny, łącząc ujęcia socjologiczne, pedagogiczne i politologiczne, a także orientację aplikacyjną, gdyż wyraźnie uzasadnia potrzebę uwzględniania tych aspektów w edukacji i przygotowaniu wolontariuszy.

Na uznanie zasługuje kompleksowość ujęcia i umiejętne zestawienie perspektyw makrostrukturalnych z codziennym doświadczeniem uczestników

projektów. Rozdział ten znacząco wzbogaca rozprawę, ukazując realne wyzwania i zagrożenia, jakie towarzyszą pracy wolontariuszy i tym samym podkreśla wagę edukacji przygotowawczej. W mojej ocenie w istotny sposób wzbogaca rozprawę, wprowadzając czytelnika w realne, złożone i często trudne warunki pracy wolontariuszy na globalnym Południu. Jest to część wyjątkowo wartościowa dla praktyki, gdyż ukazuje źródła wyzwań i zagrożeń. Podkreśla wagę edukacji przygotowawczej i tym samym przygotowuje grunt pod formułowanie zaleceń edukacyjnych i organizacyjnych. W tym przypadku nadmiar deskrypcji nie obniża wartości naukowej, a przeciwnie, eksponuje wagę świadomego przygotowania wolontariuszy do działań w środowisku wysokiego ryzyka.

Z dużym zadowoleniem mogę odnotować, że rozdziały teoretyczne nie są czystą egzemplifikacją wiedzy podręcznikowej, lecz zostały skomponowane pod kątem problemu dysertacji. Autor nie referuje ważnych i mniej ważnych tez zawartych w publikacjach różnych autorów powielając treści wielokrotnie już opublikowane i powszechnie dostępne, lecz prowadzi analizę problemów uznanych za istotne, prezentując w sposób zbiorczy stanowiska wielu naukowców. W ten sposób praca nie zawiera zbędnych powtórzeń z innych publikacji, jest uporządkowana i wyraźnie ukazuje tok myślenia Autora – jest wręcz erudycyjna. Co istotne, mgr Jarosz nie poprzestaje na jednej perspektywie – w swoich rozważaniach teoretycznych przywołuje zarówno głosy entuzjastyczne, jak i krytyczne wobec wolontariatu.

Nie bez znaczenia jest dobór źródeł - literatura naukowa, z której korzysta. Jej zakres wykorzystany w rozprawie jest imponujący. Autor przeprowadził szeroko zakrojony przegląd piśmiennictwa interdyscyplinarnego. Łącznie w części teoretycznej praca odwołuje się do kilkuset źródeł, zarówno polsko-, jak i anglojęzycznych (oraz kilku francuskojęzycznych, np. dotyczących Afryki). Odnotować można większość bardzo aktualnych opracowań (wiele z okresu 2015–2023), choć nie zapomniano o publikacjach starszych, można by rzec klasycznych w danej dziedzinie. W ten sposób unika się odkrywania rzeczy, zjawisk dawno już upowszechnionych, a niestety nieco przez badaczy zapomnianych. Udowadnia to czytanie Autora, ale nie tylko, również dojrzałość. Tym samym zawarty w tej części przegląd literatury jest wartościowy merytorycznie i dobrze uporządkowany.

Niewątpliwym atutem tej części pracy jest jej kompleksowość. Pan mgr Jacek Jarosz nie ograniczył się do literatury pedagogicznej stricte o wolontariacie, bo takowej jest niewiele. Zamiast tego zbudował szeroką bazę teoretyczną. Tak wszechstronne nakreślenie tła świadczy o pracowitości autora i zapewnia czytelnikowi pełne zrozumienie kontekstu. Widać to zwłaszcza w rozdz. III i IV, gdzie autor omawia kwestie rekrutacji i szkolenia wolontariuszy oraz specyfikę środowiska Globalnego Południa (m.in. klimat, choroby, zagrożenia polityczne). Te fragmenty literatury stanowią bezpośrednie podłoże dla analiz – i rzeczywiście, w wynikach pojawiają się odniesienia do nich (np. wolontariusze opowiadając o trudnościach, wspominają dokładnie o tych aspektach, co autor przewidział w teorii: upał, infekcje, inne postrzeganie czasu itd., potwierdzając znaczenie przygotowania w tych obszarach).

Rozdziały teoretyczne I–IV, choć każdy zachowuje wewnętrzną strukturę i prowadzi logicznie do części badawczej są obszerne, co bardzo rozbudowuje pracę. Miejscami widoczna jest nadmierna szczegółowość i długość wywodu, co może

utrudniać szybkie wychwycenie najważniejszych myśli. Sądzę, że w przypadku publikacji pracy – do czego oczywiście zachęcam – warto pewne części skrócić (przykładowo rozdział I i II), zaś niektóre fragmenty przenieść do Aneksu – np. dane finansowe NGO z tabeli 15 (s. 345). Te fragmenty, choć interesujące, wykraczają nieco poza główny wątek. Jednak rozumiem intencję: pokazać pełne spektrum wyzwań przed wolontariuszem. Są to sugestie, które sygnalizuję to jako ewentualny punkt do skrócenia przy publikacji monografii, która „rządzi się” nieco innymi wymogami, niż klasyczna praca badawcza. Ogólnie jednak przekaz jest zrozumiały i profesjonalny potwierdzający rzetelność badacza.

Rozdział piąty „Badania własne” (s.311-363), to prezentacja założeń metodologicznych badań własnych i stanowi mocną stronę rozprawy. Plan badania został dobrze przemyślany i starannie zrealizowany. Zawiera najważniejsze elementy wymagane w tej części pracy. Treść wskazuje, że Autor zna zasady projektowania badań w naukach społecznych oraz, iż istotne dane przedstawia bardzo starannie, w sposób sprawny i kompletny. Pan mgr Jacek Jarosz precyzyjnie zdefiniował cel główny i szczegółowe pytania badawcze, które obejmują zarówno diagnozę stanu (jak przebiega edukacja wolontariuszy, jakie treści i metody są stosowane, jak wolontariusze oceniają efekty przygotowania), jak i część projektującą (co należałoby uwzględnić/zmienić, jakie rekomendacje sformułować). Tak postawione pytania znajdują odzwierciedlenie w konstrukcji badania.

Dobrym przykładem rzetelności badawczej jest krytyczne, analityczne przedstawienie „sposobu myślenia” i przyjętych rozstrzygnięć, w tym oceny korzyści jak i zagrożeń w wyborze strategii badawczej. Osadzenie „badań na fundamencie paradygmatu konstruktywistyczno-interpretatywnego oraz decyzja o ich jakościowym charakterze”(s. 328) i dobór studium przypadku jako metody badawczej (s.328-341) zostało w pełni uzasadnione charakterem eksplorowanego zjawiska. Autor przywołuje klasyków metod jakościowych (m.in. Yina, Stake’a, Urbaniak-Zajac, inni) i precyzuje typ zastosowanego studium przypadku. W doborze uczestników badania (s.343 i dalsze) zastosowano dobór celowy, nieprobabilistyczny, adekwatny do przyjętej metodologii. W efekcie badaniem objęto dwie grupy: 8 przedstawicieli organizacji pozarządowych (rekrutujących i szkolących wolontariuszy) oraz 5 wolontariuszy z doświadczeniem wyjazdów na globalne Południe. Autor słusznie skorzystał ze strategii „śnieżnej kuli”: po wywiadach z NGO poprosił ich o wskazanie doświadczonych wolontariuszy. Choć ostateczna liczebność grup okazała się mniejsza od oczekiwanej (sam autor liczył na kilkunastu wolontariuszy, ale uzyskał tylko pięciu chętnych), należy docenić, że byli to uczestnicy *bardzo doświadczeni* (wielokrotne wyjazdy, różne kraje, co potwierdzono w tabelarycznej charakterystyce – Tabela 17, s. 347). Rozmówcy po stronie NGO to osoby kluczowe (prezesi, koordynatorzy, członkowie zarządów) z 8 różnych organizacji – zapewniło to zróżnicowanie perspektyw i dobrze odwzorowało przekrój trzeciego sektora (fundacje i stowarzyszenia, od dużych po mniejsze, działające w różnych obszarach tematycznych). Wielkość próby jest typowa dla badań jakościowych eksploracyjnych; *jedynym zastrzeżeniem* jest nieco ograniczona liczba wywiadów z samymi wolontariuszami (5 osób). Autor co prawda uzasadnia ten stan trudnościami rekrutacyjnymi i podkreśla analityczną wartościowość zebranych narracji, niemniej pewien niedosyt pozostaje – dodatkowe wywiady mogłyby pogłębić materiał.

Z drugiej strony, zaangażowanie równoległe grupy NGO stanowi formę kompensaty: otrzymano informacje o szkoleniach także z perspektywy organizatorów, co poszerza obraz nawet przy mniejszej liczbie wolontariuszy.

W badaniu zastosowano wywiady jakościowe w dwóch wariantach: z wolontariuszami - wywiad epizodyczny, z kadrami NGO - indywidualny wywiad pogłębiony (s.349). Takie rozróżnienie metodologiczne jest trafne: wywiad epizodyczny służył wydobyciu osobistych historii i doświadczeń wolontariuszy (pełnych emocji, szczegółów sytuacyjnych), natomiast wywiad pogłębiony z przedstawicielami organizacji pozwolił na bardziej eksperckie spojrzenie (strukturalne ujęcie problemów, procedur). Jednocześnie, co warto zauważyć, mgr Jacek Jarosz jest świadomy, że jako badacz zarazem związany z obszarem (posiada własne doświadczenia wolontariackie), wybrał wywiad epizodyczny, by zminimalizować wpływ swojej wiedzy na narracje uczestników. Procedura badawcza była starannie zaplanowana i przeprowadzona, co należy przyjąć. Warto to podkreślić, bowiem opis jest na tyle szczegółowy, że inni badacze mogliby odtworzyć podobne badanie (oczywiście uzyskując inne wyniki jakościowe, ale procedura jest jasna). W każdym wymaganym zakresie Doktorant udokumentował proces doboru próby, przygotowania narzędzi, przeprowadzania wywiadów i analizy. Tego typu staranność i dokładność można uznać za wzorcową w podejściu badawczym. Argumentując wzorcowe podejście do projektu badawczego należy wyeksponować również rzetelność i wiarygodność skupioną na etyce i jakości badań, czemu Autor poświęcił cały podrozdział. Kwestie etyczne zostały przez doktoranta potraktowane poważnie i z należytą starannością.

Prezentacja wyników została przeprowadzona w sposób przejrzysty, z podziałem na rozdziały odpowiadające głównym obszarom tematycznym wyłoniłom z badań. Prezentuje znaczącą wartość poznawczą i praktyczną. Rozdziały VI–VIII przedstawiają perspektywę wolontariuszy (VI: Środowisko działań na globalnym Południu – perspektywa wolontariuszy, s.364-396; VII: Praktyczny wymiar działań na obszarze globalnego Południa w percepcji wolontariuszy, s. 397-432; VIII: Praktyki edukacyjne a rzeczywistość wolontariatu – refleksje wolontariuszy, s. 433-459), zaś rozdział IX: Organizacje pozarządowe w procesie edukacji wolontariuszy - perspektywę przedstawicieli NGO, co jest logicznym układem wynikającym z założeń badawczych. W efekcie treści wskazanych tu rozdziałów są bez wątpienia najbardziej wartościową częścią pracy, która ujawnia podobne cechy prowadzonych wcześniej analiz. Także i tu na pozytywną ocenę zasługuje dokładność, szczegółowość, rzetelność gromadzenia, porządkowania i opracowania danych. Równie istotna jest rzeczowość komentarzy i interpretacji przedstawianego materiału badawczego. Każdy z rozdziałów został dodatkowo podzielony na sekcje tematyczne odzwierciedlające wątki poruszone w wywiadach. Przykładowo, w części dotyczącej wolontariuszy autor omawia kolejno: ich postrzeganie problemów społecznych w krajach globalnego Południa, charakter pracy wolontariackiej na miejscu, motywacje i przebieg współpracy z organizacjami, napotkane wyzwania, trudności i zagrożenia, a wreszcie praktyki edukacyjne – czyli jak wolontariusze doświadczyli szkoleń i co o nich sądzą (rozd. VIII). Taki układ pozwala czytelnikowi śledzić narrację uczestników od ogólnego kontekstu po sedno problemu badawczego (ocena

przygotowania). Rozdział IX analogicznie porusza te kwestie z punktu widzenia organizacji, oferując cenną możliwość porównania.

Oceniając rozdziały VI-IX należy podkreślić, że rezultaty badań zostały przedstawione rzetelnie, z bogatym materiałem ilustracyjnym w postaci cytatów z wypowiedzi uczestników. Autor zastosował tu dobrą praktykę: cytaty są oznaczone i wprowadzone do tekstu (np. „Uczestnik badania wypowiedział się następująco: [...]”), co uwiarygadnia interpretacje. Przywołane fragmenty wypowiedzi wolontariuszy i pracowników NGO są trafnie dobrane – ukazują zarówno *typowe* opinie, jak i *skrajne* czy *krytyczne* spostrzeżenia. Przykładowo, wolontariusze dzielą się refleksjami, że nierzadko rzeczywistość na miejscu okazała się inna niż przygotowania (np. jeden z badanych stwierdził, iż sporą część zadań mógłby wykonać zdalnie z Polski, co rodzi pytania o sens wysyłania wolontariuszy w teren w pewnych przypadkach). Inny przykład: niektórzy wolontariusze wskazywali na niedosyt praktycznych informacji o lokalnych warunkach (np. klimatycznych, zdrowotnych), co weryfikowali dopiero *in situ*. Jednocześnie przedstawiciele organizacji w rozdz. IX często przyznawali, że trudno w pełni przygotować na wszystko, a zasoby NGO są ograniczone – co tłumaczy pewne braki.

Takie zestawienie obu perspektyw stanowi dużą zaletę pracy i znajduje pełne potwierdzenie w rozdziale podsumowującym - X: Edukacja wolontariuszy – synteza perspektyw i rekomendacje dla praktyki (s.504-532) - Autor nie poprzestał na przedstawieniu opinii jednej strony, lecz w dyskusji wyników *syntetyzuje* je, wskazując gdzie perspektywy się pokrywają, a gdzie ujawniają się różnice. W tym miejscu należy podkreślić merytoryczną wartość wyników, która jest wysoka. Odkrycia Autora nie są banalne, choć potwierdzają pewne intuicje (np. ogromną rolę przygotowania międzykulturowego, językowego i merytorycznego przed wyjazdem), to jednocześnie przynoszą nowe, polsko-specyficzne spostrzeżenia. Na przykład:

1. Ustalono, że nie istnieje jednolity model szkolenia i każda organizacja wypracowała własny program, często autorski i niesformalizowany, co prowadzi do nierówności w poziomie przygotowania wolontariuszy. To ważne spostrzeżenie, bo sugeruje potrzebę szerszej standaryzacji lub co najmniej platformy wymiany doświadczeń między NGO.
2. Wolontariusze wysoko cenili elementy szkoleń prowadzone przez ekspertów praktyków (np. lekarzy medycyny tropikalnej, doświadczonych koordynatorów projektów), a mniej przydatne wydawały im się teoretyczne wykłady. Ten wniosek może kierować organizacje ku metodom bardziej aktywizującym.
3. Kilku badanych zaznaczyło brak dostatecznego wsparcia psychologicznego przed i po wyjeździe – np. debriefingu czy radzenia sobie ze stresem. To ciekawy wynik, bo w literaturze globalnej coraz częściej mówi się o well-beingu wolontariuszy i zapobieganiu syndromowi szoku powrotnego, tu praca Jacka Jarosza potwierdza występowanie tej luki w polskich realiach.
4. Z perspektywy organizacji, interesujące jest przyznanie przez niektórych przedstawicieli, że motywacje wolontariuszy bywają różne (czasem bardziej turystyczne niż altruistyczne) – co stawia przed NGO wyzwanie selekcji kandydatów. Jedna z organizacji wspomniała np. o kandydacie, który zgłosił się głównie dla egzotyki wyjazdu. Te wypowiedzi budują szersze tło problemu:

efektywna edukacja wolontariuszy zaczyna się już na etapie rekrutacji (uświadczenia mu sensu i odpowiedzialności zadania).

Warto i w tym miejscu podkreślić, że przeprowadzona w rozdziale X dyskusja wyników jest na równie wysokim poziomie, co wcześniejsze rozdziały. Zebrane rezultaty badań są wiarygodne, bogate i odpowiednio zinterpretowane. Doktorant wykazał zdolność krytycznej analizy; potrafił dostrzec zarówno pozytywne elementy istniejących praktyk, jak i ich mankamenty. To kulminacja pracy, w której Autor formułuje szczegółowe rekomendacje dotyczące programów przygotowawczych, metod dydaktycznych, treningów międzykulturowych, wsparcia psychologicznego i superwizji. Walorem jest wyraźne ukierunkowanie aplikacyjne – rozprawa staje się narzędziem dla organizacji pozarządowych i środowisk edukacyjnych. Rozdział ten jest bardzo mocny, wskazujący na dojrzałość badawczą Autora. Krytycznie można zauważyć, że rekomendacje są bardzo liczne – przy publikacji mogłyby być uporządkowane w formie modeli lub standardów, co zwiększyłoby ich przejrzystość.

Dyskusja usytuowała wyniki w szerszym kontekście naukowym i praktycznym, przez co praca spełnia kryterium oryginalnego wkładu do wiedzy. Autor nie tylko podsumował tam swoje ustalenia, ale także konfrontował je z literaturą oraz własnym doświadczeniem. Rozdz. 10.1 i 10.2 stanowią syntezę – „*Wolontariat oczami wolontariuszy*” vs „*Wolontariat oczami przedstawicieli organizacji pozarządowych*” – dzięki czemu czytelnik ma zwartą charakterystykę obu ujęć. Następnie rozdz. 10.3 („*Doświadczenia własne – na styku perspektyw*”) to oryginalny element, w którym Pan Jacek Jarosz, posiadający praktykę w projektach pomocowych, dzieli się obserwacjami, które pomogły mu zinterpretować wyniki. Takie autoetnograficzne dopełnienie jest uzasadnione i nie przekształca pracy w narrację osobistą, lecz raczej wzbogaca dyskurs akademicki refleksyjnością badacza. Tym sposobem, omawiana problematyka została rozświetlona z nowych stron, a postulaty autora poparte zebrany materiałem empirycznym.

Na podkreślenie zasługuje również to, że mgr Jarosz odniósł wyniki do teorii pedagogicznych. Przykładem może być interpretacja walorów wolontariatu w świetle konstruktywizmu pedagogicznego – autor zauważa, że aktywność wolontariacka sprzyja kształtowaniu postawy krytycznej i wielowymiarowej osobowości, co wpisuje się w ideał wychowawczy (tu cytuje np. koncepcje B. Kromolickiej i M. Góreckiego). Takie osadzenie dyskusji w ramach nauk o wychowaniu dodaje pracy głębi teoretycznej. Innym przykładem jest odniesienie do *edukacji globalnej* – np. autor wskazuje, że wolontariat zagraniczny może być traktowany jako element edukacji globalnej i obywatelskiej młodych ludzi, co harmonizuje z postulatami, aby kształtować wrażliwość międzykulturową i odpowiedzialność za świat (przywołane są idee solidarności według Freire i myśli papieża Franciszka itp.).

Podsumowując rozprawa Jacka Jarosza stanowi wartościowy wkład w rozwój pedagogiki społecznej i edukacji globalnej. Sygnalizuje niedostatek wcześniejszych badań w przyjętej tematyce i dostarcza nowej wiedzy, która może stanowić podstawę do dalszych studiów oraz praktycznych innowacji w obszarze wolontariatu zagranicznego. Jej mocne strony to bez wątpienia: trafny wybór problematyki rzadko podejmowanej w Polsce, solidne osadzenie teoretyczne, bogaty materiał empiryczny, wyraźna orientacja aplikacyjna i szczegółowe rekomendacje dla praktyki.

W konkluzji z pełną odpowiedzialnością wyrażam przekonanie, że napisana pod kierunkiem Pana Prof. UAM dr hab. Waldemara Segieta praca Pana mgra Jacka Henryka Jarosza pt. „Edukacja wolontariuszy polskich organizacji pozarządowych. Przygotowanie do działań na obszarze Globalnego Południa” stoi na bardzo wysokim poziomie merytorycznym - jest pozycją nowatorską i wartościową poznawczo. Autor opracował podjęty temat w sposób rzetelny, wskazując na umiejętność prowadzenia wielopłaszczyznowych interdyscyplinarnych analiz z uzyskanych materiałów badawczych. Wykazał również bezsporną znajomość podstaw teoretycznych badanego problemu. Wiele analiz przedstawionych w pracy ma nowatorski i oryginalny charakter i stanowi niezaprzeczalny wkład Autora w dalszy rozwój i poszerzenie pól badawczych we współczesnej pedagogice.

Na tej podstawie stwierdzam, iż przedstawiona do recenzji praca Pana mgra Jacka Henryka Jarosza spełnia wymogi obowiązującej Ustawy w części dotyczącej warunków nadawania stopni naukowych. Stawiam więc wniosek o przyjęcie dysertacji oraz dopuszczenie Kandydata do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego i umożliwienie publicznej obrony. Jednocześnie ze względu uzasadnione przez mnie walory naukowe, wysoki poziom całego dzieła i jego oryginalność wnoszę o wyróżnienie tej dysertacji i opublikowanie w formie książkowej.

Inetta Nawosad